

Jest jeszcze druga; punkt widzenia zależy od punktu siedzenia. Marx – ten kumpel kapitalistów i burżuj ożeniony z arystokratką uważał zapewne, że też patrzy z punktu siedzenia.. Jeśli mamy robić naprawdę racjonalistyczne medium trzeba sobie zadać pytanie czy jest możliwe racjonalnie ocenić polityka lub politykę? Każdy coś zna lepiej a coś gorzej, zwykle ten co zna coś, zna to bo to lubił, uczył się np. języka, który mu się podobał, nie uczył innego, który mu się nie podobał. Tak samo z wszystkim. Dlatego tak często wschodoznawcy i sowietolodzy byli prorosyjscy, a amerykaniści projankescy. W Polsce ludzie mało wiedzą o Chinach, a więcej o Czechach, choć znaczenie globalne Czech jest minimalne, stąd możliwość dystorsji obrazu..

Doskonale było to widać na przykładzie dyskusji wokół Brexitu, z jednej strony dostało mi się, że w takiej chwili nie krytykuję „głupich Angoli” jak wszyscy, i objawiła się niewiedza moich adwersarzy o świecie poza UE (np. o ANZUS, planach Anglosfery, systemach NORAD, ECHELON, WTO, Szwajcarii, Norwegii i NAFTA). Nie mówię, że wszystkie argumenty przeciwko mojej tezie, że Brexit to większy kłopot dla UE niż UK nie miały sensu, choć nie na tyle bym zmienił zdanie. To, że my pozostajemy w UE nie stanowi dla mnie powodu by kupić wszystko co Bruksela mówi. Ja też nie wiem wszystkiego i zdarza mi się coś uprościć, ale politykę należy oceniać po skuteczności. Polityk brytyjski ma za zadania robić tak by UK prosperowała. Boris Johnson znakomicie połatał finanse Londynu i jest lubiany przez mieszkańców. To jest konkret. By skrytykować Putina nie muszę bać się Rosji spoglądając na nią z zewnątrz, wystarczy mi przeświadczenie oparte na obserwacji, że jego system krzywdzi samych Rosjan. ISIS jest złe, bo morduje, nie dlatego, że jest przeciw nam, Europa kiedyś to było Vichy, Mussolini i III Rzesza, czasem to MY jesteśmy ci źli... Nie bądźmy jak Chińczycy, który nie interesuje co dobre tylko wyłącznie to co dobre dla Chin.

<http://www.youtube.com/watch?v=PQW79hADpKk>

Tyle słowem wstępu. Zależało mi przede wszystkim na zainicjowaniu dyskusji na ten temat.